

KOMITET NARODOWY.

Bracia! W czasach dzisiejszych, w pierwszych chwilach wolności, — niemożemy wymierzać kar policyjnych na tych, którzy w zapomnieniu swoim i w niepoohamowaniu namiętności dopuszczają się pijaństwa, obelg, bójek i t. p. Kalają oni świętość pierwszego oddechu wolności. Powinni przeto potępieni być przez moralność narodu i opinią publiczną. Niechaj więc każdy ile to w jego mocy, stara się przez wpływ swój, taką utrzymać karność i taką trzeźwość, jak na obywateli wolnego kraju przystoi. Niechaj będzie u nas, jakoby wszystkie zamknięte były szynkownie. Niemniej starać się trzeba o to, żeby płonne a postrach wzniecające wieści fałszywe, których pełno krąży po mieście, natychmiast karcono wypowiedzeniem rzetelnej prawdy.

Komitet Narodowy.

Potworowski. Andrzejewski. Palacz Jan. X. Prusznowski.

Czcionkami G. Olawskiego w Trzemesznie.

KOMITET NARODOWY.

Przed! W czasach dzisiejszych, w pierwszych chwilach wolności — niemo-
żny wymierzać kar policyjnych na tych, którzy w zapominaniu swym i
w niepominiowaniu namyślności dopuszczają się pijanstwa, obelg, bójek i t. p.
Kajaj oni kwiłość pierwszego wolności. Powinni prawo potępienia
dąć przez moralność narodu. Niechaj więc każdy ile to
w jego mocy stara się przez wpłynięcie, taką utracić karność i taką tze-
żność jak na opywali wolnego kraju przystoi. Niechaj będzie u nas, jakoby
wszystkie zamknięte, a jakoby nie. Niechaj stanie się trzeba o to, aby
głone a postach wzniecając wieści lażące, których pełno kraju po mieście
patychanał karono wypowiedzenia i wszelkiej prawdy.



1881/3/1
Komitet Narodowy.

Przedstawiciel. Andrzejewski. Polec Jan. K. Trzemeski.

Członkami G. Olawskiego w Trzemesnie.